

Sygn. akt XVC556/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku w XV Wydziale Cywilnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Ewa Tamowicz

Protokolant: sekr. sąd. Joanna Seredzińska

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2016 r.

sprawy z powództwa M. F.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna w W.

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powódki M. F. kwotę 78 000 zł. (siedemdziesiąt osiem tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 31 maja 2016 r. do dnia zapłaty.
2. Zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powódki M. F. kwotę 3 900 zł. (trzy tysiące dziewięćset złotych) tytułem zwrotu opłaty od pozwu oraz kwotę 7 217 zł. (siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

Powódka M. F. domagała się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 78.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 31 maja 2016 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 par. 1 k.c. oraz zasądzenia zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7.200,00 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa 17,00 zł, ewentualnie zasądzenia kosztów postępowania według spisu, który zostanie przedłożony na rozprawie.

W uzasadnieniu powódka podała, iż w dniu 10 lutego 2004 roku doszło do wypadku drogowego w wyniku, którego zmarł ojciec powódki T. F.. Sprawca wypadku został prawomocnie skazany za jego spowodowanie. Pojazd, którym kierował sprawca wypadku w dacie wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych udzielonej przez pozwanego.

Pismem z dnia 23 maja 2016 roku powódka zgłosiła pozwanemu szkodę i zażądała wypłaty zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią ojca w kwocie 120.000,00 zł. Pozwany decyzją z dnia 30 maja 2016 roku przyznał tytułem zadośćuczynienia jedynie kwotę 18.000,00 zł.

W dalszej części uzasadnienia pozwu powódka podniosła, iż w chwili wypadku miała 7 lat, zaś jej ojciec 34 lata. Ojciec była dla niej bardzo ważną i bliską osobą, która pozostaje w jej pamięci, a której śmierć była dla powódki traumatycznym przeżyciem. Powódka nadal tęskni za ojcem. W ocenie powódki, żądana kwota zadośćuczynienia winna być uznana za odpowiednią. Jako podstawę prawną dochodzonego roszczenia powódka wskazała art. 448 k.c. w związku z art. 24 par. 1 k.c. (pozew k. 3-6).

W odpowiedzi na pozew (k. 37-38) pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany zakwestionował żądanie pozwu, wskazując, iż wypadek miał miejsce w 2004 roku, zatem upłynęło ponad 12 lat, co niewątpliwie wpłynęło na osłabienie negatywnych emocji powódki, zwłaszcza, że stała się ona w tym czasie osobą dorosłą. Podniósł pozwany, iż powódka nie wskazała, aby w związku ze śmiercią ojca przeżywała powikłany proces żałoby. Wobec tego żądanie zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie 78.000,00 zł należy uznać za wygórowane.

Dodatkowo, pozwany wskazał na swój interes prawny, albowiem w sytuacji, gdy roszczenie powódki o zadośćuczynienie zostało skierowane do pozwanego jako ubezpieczyciela, nie można pominąć faktu, iż ubezpieczyciel w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zmuszony jest w celu zapewnienia należytej ochrony ubezpieczających do kalkulacji ryzyka, co przekłada się wprost na wysokość składki ubezpieczeniowej. Zatem, ubezpieczyciel musi wiedzieć, za jakie ryzyka potencjalnie może ponosić odpowiedzialność, aby mieć zagwarantowane środki na wypłatę świadczeń, zaś w przypadku dochodzenia roszczeń takich jak w niniejszym postępowaniu, czyli takich, które powstały w okresie, gdy przepisy prawa cywilnego nie dawały możliwości dochodzenia roszczeń w powyższym zakresie, wiedzy takiej nie miał i nie mógł wobec tego swojego ryzyka w odpowiedni sposób skalkulować.

Ponadto, pozwany zakwestionował żądanie zasądzenia odsetek od dnia wcześniejszego niż dzień wyrokowania w niniejszej sprawie, jako że do momentu przyznania świadczenia przez Sąd nie można, w ocenie pozwanego, mówić o obowiązku zapłaty.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Powódka M. F. urodziła się (...). Obecnie ma 19 lat, zaś w chwili śmierci ojca T. F. nie miała jeszcze ukończonych 7 lat. Chodziła do klasy zerowej szkoły podstawowej. Zamieszkiwała z rodzicami i młodszym bratem, który miał rok.

Powódka była zżyta z ojcem, z którym spędzała czas każdego dnia po jego powrocie z pracy – ojciec troszczył się o powódkę, bawił się z nią, zabierał ją na spacer, na plac zabaw, na sanki, uczył jeździć na rowerze. Powódka spędzała wraz z ojcem święta, uroczystości. Do czasu urodzenia brata była jedynym dzieckiem T. F.. Czuli się przez niego kochana, doznawała ze strony ojca zainteresowania i opieki.

Dowód: zeznania powódki na rozprawie dnia 20 09 2016 roku (czas 00:06:36 – 00:09:31 i 00:30:47 – 00:42:18), zeznania świadka R. H. na rozprawie dnia 20 09 2016 roku (czas 00:14:24 – 00:29:20).

W dniu 10 lutego 2004 roku około godziny 6.20 pomiędzy miejscowościami W. i B. miał miejsce wypadek komunikacyjny. K. K., kierujący samochodem osobowym marki O. (...) o nr rej (...), nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że prowadził samochód z prędkością większą od dozwolonej i przy wykonywaniu manewru omijania rowerzysty T. F. nieumyślnie uderzył w rowerzystę, który w wyniku doznanych obrażeń ciała zmarł.

Wyrokiem Wojskowego Sądu Garnizonowego w Gdyni z dnia 2 marca 2005 roku w sprawie o sygn. akt Sg 99/04 K. K. został uznany winnym popełnienia czynu z art. 177 par. 2 k.k. w związku z art. 178 par. 1 k.k. i skazany na karę 3 lat pozbawienia wolności.

Wojskowy Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 18 maja 2005 roku w sprawie o sygn. akt S.A. 36/05 utrzymał w mocy wyrok sądu I instancji.

Dowód: wyrok z dnia 2 03 2005 roku k. 12-14, wyrok z dnia 18 05 2005 roku k. 10-11 akt.

O śmierci T. F. matkę powódki poinformowała Policja. Z kolei matka poinformowała powódkę. Tragiczna śmierć ojca była dla powódki szokiem, podobnie jak dla całej rodziny. Z tego okresu powódka niewiele pamięta. Po dowiedzeniu się o śmierci ojca powódka uciekła od matki. Była na pogrzebie ojca. Po śmierci ojca przez miesiąc nie chodziła do szkoły, miała trudności ze snem, była zamknięta w sobie. Pytała, dlaczego nie ma ojca. Przeżywała uroczystości szkolne, w których uczestniczyli oboje rodzice jej koleżanek i kolegów, szczególnie te w Dniu Ojca.

Matka powódki nie związała się z innym mężczyzną i sama wychowywała powódkę i jej młodszego brata. Powódka nie korzystała z pomocy pedagoga, psychologa ani psychiatry. Zarówno powódka jak i jej matka były wspierane przez rodzinę. Powódka ukończyła w terminie szkołę podstawową, gimnazjum oraz liceum. Obecnie jest w ciąży i ma narzeczonego, z którym planuje zawrzeć związek małżeński.

Powódka często dopytywała się o ojca, opowiadała o nim matka powódki. Przeżywała jego brak w dniu osiemnastych urodzin. Przeżywa także teraz, gdy spodziewa się dziecka – wnuka T. F.. Chodziła i chodzi na cmentarz na grób ojca oraz uczestniczyła i uczestniczy w mszach zamawianych za niego w dniach urodzin i w rocznice śmierci. W domu, w którym mieszka znajdują się pamiątki po ojcu, szczególnie jego zdjęcia z powódką.

Dowód: zeznania powódki na rozprawie dnia 20 09 2016 roku (czas 00:06:36 – 00:09:31 i 00:30:47 – 00:42:18), zeznania świadka R. H. na rozprawie dnia 20 09 2016 roku (czas 00:14:24 – 00:29:20).

Pojazd, którym kierował sprawca K. K., w dacie wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych udzielanej przez pozwanego.

Okoliczność ta jest między stronami bezsporna.

Pismem z dnia 23 maja 2016 roku powódka zgłosiła pozwanemu szkodę domagając się wypłaty kwoty 120.000,00 zł zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią ojca T. F..

Decyzją z dnia 30 maja 2016 roku pozwany przyznał powódce tytułem zadośćuczynienia kwotę 18.000,00 zł.

Dowód: pismo powódki z dnia 23 05 2016 roku k. 17-19, decyzja pozwanego z dnia 30 05 2016 roku k. 15-16 akt, te same dokumenty w aktach szkody nr (...) – załączonych do akt sprawy.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów złożonych do akt sprawy, akt szkody, zeznań powódki oraz świadka R. H..

Ustalenia faktyczne dotyczące więzi powódki z ojcem, ich relacji przed jego śmiercią oraz sytuacji powódki po śmierci ojca poczyniono na podstawie zeznań powódki oraz świadka R. H. – wujka powódki – przesłuchanych na rozprawie dnia 20 września 2016 roku. Zeznania te Sąd uznał za wiarygodne jako szczegółowe, wzajemnie zbieżne oraz zgodne z zasadami doświadczenia życiowego.

Ustalenia faktyczne dotyczące prawomocnego skazania sprawcy wypadku za jego spowodowanie oraz zgłoszenia szkody i uzyskanego zadośćuczynienia poczyniono na podstawie dokumentów złożonych do akt przez powódkę oraz akt szkody pozwanego. Dowód z tych dokumentów i akt przeprowadzono na rozprawie w dniu 20 września 2016 roku. Dowody te nie budziły wątpliwości Sądu, co do ich wiarygodności.

Powództwo podlegało uwzględnieniu w całości.

Powódka swoje roszczenie kierowała przeciwko pozwanemu jako odpowiedzialnemu z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku.

Zasada odpowiedzialności pozwanego na podstawie przepisów art. 822 par. 1 i 4 k.c. oraz związanie Sądu orzekającego, co do faktu popełnienia przestępstwa wyrokiem karnym skazującym (art. 11 k.p.c.) wydanym przeciwko sprawcy wypadku nie były w tej sprawie sporne.

Powódka domagała się zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wyniku naruszenia jej dobra osobistego - prawa do utrzymywania więzi rodzinnych z ojcem.

Zgodnie z przepisem art. 448 k.c. w związku z art. 24 par. 1 k.c., w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Zgodnie z jednolită w tej chwili linią orzecniczą – por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 lutego 2004 roku, IIACa641/03, Wokanda 2004/9/44 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2006 roku, ICSK159/05, Lex371773 - jeszcze na gruncie art. 24 w zw. z art. 448 k.c. - tj. przed nowelizacją art. 446 k.c. ustawą z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie m.in. ustawy Kodeks cywilny (Dz. U. z 2008 roku nr 116, poz. 731), polegającą na dodaniu do tego przepisu par. 4, który obowiązuje z dniem 3 sierpnia 2008 roku, sformułowano tezy o ochronie tak doniosłych dóbr osobistych, jak prawo do życia w rodzinie, prawo do życia w związku małżeńskim, posiadania obojga rodziców, czy życia w pełnej rodzinie (także wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 14 grudnia 2007 roku, IACa1137/07, POSAG 2008/1/50, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 15 lipca 2010 roku, IACa437/10). Wątpliwości w tym względzie rozwiewa uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku (IIICZP76/10, Lex604152) w świetle, której najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 par. 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, a następnie wyrok SN z dnia 11 maja 2011 roku (ICSK621/10, Lex 848128), potwierdzający powołaną tezę i stwierdzający dodatkowo, że wprowadzenie art. 446 par. 4 k.c. doprowadziło jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania.

Poglądy te mają swoje źródło w przepisach Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Zgodnie z przepisem art. 47 Konstytucji, każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz decydowania o swoim życiu osobistym. Ogólną normę konstytucyjną wypełniają i precyzują przepisy art. 23, 24 i 448 k.c. Zgodnie z przepisem art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka przykładowo wymienione w tym przepisie pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Katalog dóbr osobistych wskazany w tym przepisie ma charakter przykładowy. Przepis art. 24 par.1 k.c. z kolei stanowi, iż ten, czyje dobro osobiste zostało naruszone może żądać, od osoby, która dopuściła się naruszenia, zadośćuczynienia pieniężnego na zasadach przewidzianych w kodeksie. Zgodnie natomiast z przepisem art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego Sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, iż w każdej sprawie z art. 23 i 24 k.c. niezbędne jest sprecyzowanie dobra osobistego, które stanowi przedmiot ochrony. Wyznacza to, bowiem granice i kierunek rozpoznania sprawy. Chodzi przy tym nie tylko o elementy stanu faktycznego i podstawę jurystyczną zaistniałego sporu, ale także o system wartości powszechnie uznawanych w danym społeczeństwie dopełniający treść praw podmiotowych przysługujących jednostce. Przepis art. 23 k.c. nie wymienia wprost więzów rodzinnych, czy też ogólnie prawa do życia rodzinnego człowieka jako dobra osobistego. Jednak skoro przepis ten jedynie przykładowo wskazuje katalog dóbr osobistych, wyliczenie zawarte w nim nie jest wyczerpujące. W orzecnictwie sądowym konkretyzowane są ciągle inne jeszcze dobra osobiste niż wymienione w przepisie art. 23 k.c. Istnieje stała tendencja do rozszerzania katalogu wartości uznanych za dobra osobiste człowieka. I tak Sąd Najwyższy stwierdził, że otwarty katalog dóbr osobistych obejmuje także dobra osobiste związane ze sferą życia prywatnego, rodzinnego, ze sferą intymności (por. SN z dnia 18 stycznia 1984 roku, ICR400/83, OSN 1984 poz. 195). Biorąc pod uwagę nie zamknięty zakres pojęcia "dobra osobiste" ważną podstawę do uznania dalszych typów dóbr podlegających ochronie stanowią przepisy konstytucyjne o prawach i wolnościach obywatelskich oraz konwencje międzynarodowe. Cechą cywilnoprawnej ochrony dóbr osobistych jest to, że istnieją one niezależnie od woli prawodawcy, który jedynie proklamuje ich ochronę, a Sąd zobowiązany jest do objęcia ochroną także dóbr osobistych nie wymienionych w przepisach prawa. Przy ocenie naruszenia lub zagrożenia dobra osobistego decydują kryteria przede wszystkim obiektywne. Oznacza to, że Sąd powinien odwołać się do ocen i opinii przyjmowanych w danej społeczności.

W charakterystycznym dla polskiego społeczeństwa systemie wartości, szczególny samodzielny status przysługuje życiu rodzinnemu człowieka. Sfera więzi rodzinnych, życia rodzinnego stanowi w naszej kulturze wartość wysoko cenioną społecznie i zasługującą na ochronę prawną. To właśnie usytuowanie jednostki w rodzinie pozwala jej określić swoją tożsamość, stanowi punkt odniesienia do wszelkich działań, jakie człowiek w życiu podejmuje. Jest to sfera życia człowieka bardzo intymna i posiadająca dla jakości życia ludzkiego jedno z podstawowych znaczeń.

W rozpoznawanej sprawie powódka określiła dobro osobiste – prawo do zachowania więzi rodzinnej z ojcem, do poczucia miłości, troski i wsparcia, do którego naruszenia doszło w wyniku wypadku w następstwie, którego zmarł ojciec powódki. Przy tak określonej podstawie roszczenia wskazać należy, że przesłankami zasądzenia świadczenia są bezprawność oraz zawinienie. Skoro sprawca wypadku został prawomocnie skazany za spowodowanie przestępstwa z art. 177 par. 2 k.k. w związku z art. 178 par. 1 k.k., tym samym wina i bezprawność działania sprawcy wypadku, którego odpowiedzialność cywilną reasekuruje pozwany ubezpieczyciel są przesądzone.

Nie jest przy tym trafne stanowisko pozwanego zawarte w odpowiedzi na pozew jakoby uwzględnienie roszczenia powódki przerzucało na pozwanego nadmierne ryzyko prowadzonej przez niego działalności skoro w czasie, gdy doszło do wypadku nie były dochodzone roszczenia tego rodzaju jak wywiedzione przez powódkę. Według pozwanego, nie był on więc w stanie należycie skalkulować ryzyka ubezpieczeniowego i należycie określić wysokości stawki za ubezpieczenia komunikacyjne.

Stanowisko to nie jest trafne, ponieważ w czasie, gdy zginął ojciec powódki (luty 2004 roku) istniała prawna podstawa dochodzenia zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci więzi rodzinnych. To, że roszczenia tego rodzaju nie były wówczas dochodzone nie broni i nie usprawiedliwia pozwanego. Jako podmiot profesjonalny, zawodowo trudniący się działalnością ubezpieczeniową, powinien był on swoje sprawy prowadzić z należytą starannością uwzględniającą zawodowy charakter tej działalności (art. 355 par. 2 k.c.). Zatem pozwany powinien był możliwość dochodzenia takich roszczeń przewidywać. Dzisiaj prezentowane stanowisko pozwanego prowadzi zaś do uwolnienia pozwanego od ryzyka prowadzonej działalności ubezpieczeniowej, co jest niezgodne z istotą ubezpieczenia (art. 805 par. 1 i 2 k.c.).

Rozpoznając tę sprawę, Sąd nie miał wątpliwości, że powódka doznała bardzo bolesnej straty wynikającej ze śmierci ojca. Niewątpliwym jest, że T. F. był dla swojej córki osobą szczególnie bliską, która istniałaby w życiu powódki przez wiele kolejnych lat. Powódka byłaby wychowywana przez ojca, doznawałaby jego troski, czułości i opieki. Ojciec stanowiłby także dla niej źródło najróżniejszych przeżyć, a w konsekwencji i wspomnień na całe życie. Byłby również osobą kształtującą osobowość, charakter i postawę życiową powódki. Z uwagi na wiek powódki w chwili śmierci ojca – 7 lat – między powódką i ojcem nawiązała się więź wynikająca z osobistego kontaktu tym bardziej, że do urodzenia brata powódki, a więc przez około 6 lat jej życia, była jedynym dzieckiem T. F.. Powódka spędzała czas z ojcem, doznawała jego opieki, bawiła się z nim, dzięki niemu nabywała różne umiejętności życiowe, jakie przekazuje zwykle ojciec dziecku. Między nią i ojcem nawiązała się silna więź emocjonalna, o czym świadczą chociażby opisywane przez powódkę zachowania, gdy dowiedziała się o śmierci ojca i uciekła od matki, czy potem, gdy miała trudności z zaśnięciem, z zazdrością przeżywała obecność obojga rodziców kolegów i koleżanek na uroczystościach szkolnych, gdy pytała matkę, dlaczego nie ma ojca, gdy przeżywała brak jego obecności w dniu osiemnastych urodzin. Wreszcie powódka brak ojca odczuwa i teraz, gdy sama spodziewa się dziecka i zastanawia się jak to byłoby skoro jej ojciec zostałby dziadkiem. Takie sytuacje wskazują i na to, że więź z ojcem była budowana i w dalszym okresie życia powódki także poprzez zainteresowanie osobą ojca, wypytywanie jaki był, oglądanie zdjęć, odwiedziny na cmentarzu.

Okoliczności te uzasadniają przyjęcie, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki w postaci zerwania łączących ją z ojcem więzi rodzinnych i pozbawienia jej prawa do wychowywania się w pełnej rodzinie przez oboje rodziców. Brak ojca powódka odczuwała i odczuwa także dlatego, że jej matka nie związała się z innym mężczyzną, a więc powódka wychowywała się w rodzinie trwale niepełnej.

Zatem powódce przysługuje zadośćuczynienie za doznaną na skutek śmierci ojca krzywdę. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie doznanych cierpień i pieniężne zrekompensowanie doznanej

przez poszkodowanego krzywdy. Jest to świadczenie o charakterze kompensacyjnym, które powinno stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość, jednak nie nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, co oznacza, że powinno zostać utrzymane w rozsądnych granicach. Rekompensata pieniężna ma stanowić jedynie rolę surogatu odszkodowania w klasycznym, cywilistycznym tego słowa znaczeniu, gdyż nie da się zrównoważyć w pełni uszczerbku niemajątkowego przy pomocy majątkowego środka ochrony, jakim jest świadczenie pieniężne.

Jeżeli chodzi o wysokość należnego zadośćuczynienia, to w literaturze wskazuje się na to, że czynnikami, które wpływają na wysokość zasądzonego zadośćuczynienia są m.in.: rodzaj naruszonego dobra, rozmiar doznanej krzywdy - oceniany obiektywnie, intensywność naruszenia – oceniana obiektywnie, stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego wynikających z dokonanego naruszenia dobra osobistego, w tym także niewymiernych majątkowo, nieodwracalność skutków naruszenia, stopień winy sprawcy, sytuacja majątkowa i osobista zobowiązanego. (por. A. Rzetecka-Gil, Komentarz do art. 448 kc w programie komputerowym Lex). W sytuacji, gdy zdarzeniem wywołującym krzywdę jest śmierć osoby najbliższej, do okoliczności, które należy mieć na względzie miarkując wysokość zadośćuczynienia, zaliczyć należy między innymi: rolę pełnioną w rodzinie przez osobę zmarłą, wiek pokrzywdzonego oraz osoby zmarłej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 10 lutego 2012 roku, IACa1380/11, Lex 1171313, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 24 sierpnia 2012 roku, VACa646/12, Lex1220462).

Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe jednoznacznie wykazało, że powódka doznała niezwykle bolesnej krzywdy, której źródłem była strata bliskiej jej osoby – ojca. W ocenie Sądu, śmierć ojca odcisnęła piętno w sferze przeżyć powódki, zwłaszcza w okresie jej dzieciństwa i dorastania, kiedy miała już świadomość nie tylko braku ojca, ale i nieodwracalności tej straty. Okresy te są bardzo istotne z punktu widzenia rozwoju psychiki i osobowości człowieka, zaś brak jednego z rodziców w tym czasie sprawił, iż powódka była dzieckiem odczuwającym silnie swoją odmienność od dzieci, które żyją w pełnych rodzinach. O takiej postawie powódki świadczą zeznania powódki odczuwającej w różnych sytuacjach rodzinnych i szkolnych swoją odmienność.

Wobec tego, w ocenie Sądu, żądane przez powódkę zadośćuczynienie w łącznej kwocie 96.000,00 zł (razem z uprzednio przyznaną przez pozwanego dobrowolnie kwotą 18.000,00 zł) jest adekwatne do rozmiaru i rodzaju odniesionej przez powódkę krzywdy i nie stanowi kwoty nadmiernej z uwagi na wiek powódki i to, że jeszcze przez wiele lat mogłaby pozostawać w relacji z ojcem. Przy ustalaniu wysokości należnego zadośćuczynienia, Sąd miał na względzie i to, że powódka została pozbawiona ojca w czasie, gdy miała już świadomość jego udziału w życiu powódki, nieodwracalności jego straty, a była na tyle małym dzieckiem, że potrzebowała ojca dla prawidłowego rozwoju emocjonalnego i społecznego jeszcze przez wiele lat. Brak ojca, brak jego wzoru w życiu rodzinnym będzie mógł mieć wpływ na przyszłe życie osobiste i rodzinne powódki.

Jednocześnie Sąd uznał, że łączna kwota zadośćuczynienia 96.000,00 zł należna powódce nie jest nadmierna właśnie przede wszystkim z uwagi na wiek powódki w chwili śmierci ojca. Była ona wówczas małym dzieckiem mającym jednak świadomość bezpowrotnej utraty ojca i śmierć tę odczuwającym. Biorąc pod uwagę i to, że powódka mająca obecnie 19 lat nie może liczyć na wsparcie ojca w dorosłym życiu, także wsparcie materialne, kwota zasądzonego zadośćuczynienia, wraz z kwotą już dobrowolnie wypłaconą, nie jest nadmierna.

Dlatego, Sąd na podstawie przepisów art. 23 k.c., 24 par. 1 k.c. i art. 448 k.c. zasądził, zgodnie z żądaniem pozwu, od pozwanego na rzecz powódki kwotę 78.000,00 zł. O zadośćuczynieniu orzeczono w punkcie 1 wyroku.

O odsetkach orzeczono w punkcie 1 wyroku, zgodnie z żądaniem pozwu, na podstawie przepisów art. 481 par. 1 i 2 k.c.

Odnosnie daty, od której powódka mogła domagać się zasądzenia odsetek Sąd podzielił stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2013 roku w sprawie IIPK 53/13 (Lex 1418731), iż jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu

sądu. Przewidziana w art. 445 par. 1 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada, bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny.

Powódka domagała się odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 31 maja 2016 roku, to jest od dnia następnego od daty decyzji pozwanego o przyznaniu zadośćuczynienia jedynie w części w stosunku do roszczenia zgłoszonego w kwocie 120.000,00 zł. Tak wywiedzione żądanie jest więc uzasadnione, bo podejmując decyzję z dnia 30 maja 2016 roku pozwany przeprowadził już postępowanie likwidacyjne.

O kosztach postępowania orzeczono w punkcie 2 wyroku na podstawie przepisów art. 98 par. 1 k.p.c. oraz art. 99 i art. 108 par. 1 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, jako że pozwany przegrał sprawę w całości.

W punkcie 2 wyroku zasądzono od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3.900,00 zł tytułem zwrotu opłaty od pozwu oraz kwotę 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, które zostały ustalone na podstawie par. 2 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804) w kwocie 7.200 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.